

TADEUSZ JĘDRUSZCZAK

## POWSTANIE II RZECZYPOSPOLITEJ (rządy i terytorium)

- I. Główne przesłanki międzynarodowe powstania niepodległej Polski; II. Sprawa granic państwa polskiego w aktach i dokumentach okresu wojny; III. Powstanie państwa polskiego w listopadzie 1918 r. i konflikty graniczne o Lwów, Wielkopolskę i Cieszyn; IV. Wojna na wschodzie; V. Powstania śląskie.

Po Rewolucji Lutowej w Rosji, a zwłaszcza po Październikowej 1917 r., która w deklaracji I Zjazdu Rad uznała prawo narodu polskiego do samookreślenia, oraz po wystąpieniu Rosji Radzieckiej z grona państw ententy, rządy Francji i Anglii poczuły się zwolnione od dawniejszych zobowiązań wobec Rosji, uznawanej przez nie za jedynie upoważnioną do decydowania w kwestii polskiej i zaczęły coraz mocniej angażować się w sprawę odbudowy niepodległej Polski. Nowy impuls kwestii polskiej dało przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych AP w kwietniu 1917 r. z uwagi na presję wywieraną na rządy USA przez tamtejszą trzymilionową grupę polonijną. Wyrazem stanowiska USA było orędzie prezydenta W. Wilsona z 8 stycznia 1918 r. ze słynnym trzynastym punktem, postulującym odbudowę niepodległej Polski, choć sformułowanym nie całkiem korzystnie dla Polski. W 1918 r. powstanie państwa polskiego zależało już tylko od pokonania Niemiec i Austro-Węgier przez ententę. Jeżeli sama idea niepodległej Polski zyskiwała coraz szersze poparcie, to kwestia przyszłych granic państwa polskiego pozostawała ciągle otwarta, nieokreślona.

Pierwszy ze znaczących aktów międzynarodowych okresu wojny w sprawie Polski — akt 5 listopada 1916 r. — nie określił granic obiecanego Polakom w tym akcie państwa. Autorzy aktu ograniczyli się do stwierdzenia, że państwo to obejmie ziemie „panowaniu rosyjskiemu wydarte”. Sprawa granic zastrzeżona została do przyszłych decyzji<sup>1</sup>. Na pewno nie było intencją twórców aktu 5 listopada przyłączenie do Polski ziem polskich zaboru pruskiego ani też Galicji, znajdującej się pod rządami austriackimi. W grę wchodzić mogła jedynie Kongresówka, bez sprecyzowania jednakże, jak daleko granice sięgałyby na wschód i północny wschód<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> K. W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 — styczeń 1924*. Warszawa—Kraków 1924, s. 48.

<sup>2</sup> L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*. Warszawa 1962, s. 164—165.

Grupa działaczy narodowo-demokratycznych z Romanem Dmowskim na czele, krytykując „akt dwóch cesarzy” w tzw. deklaracji lozańskiej z 11 listopada 1916 r., nazwała ten akt nowym podziałem Polski, albowiem Niemcy i Austro-Węgry chciały utworzyć państwo polskie jedynie z tej części polskiego terytorium, która była w rękach Rosji, natomiast oba pozostałe zabory nie miały ulec naruszeniu. „Niemcy i Austro-Węgry” — stwierdzała deklaracja lozańska — „dzieląc siły narodu polskiego, skazują to przyszłe państwo na niemoc i czynią je narzędziem swojej polityki”<sup>3</sup>. Autorzy deklaracji podkreślili, że Polacy dążą do zjednoczenia się i że przyszłe państwo powinno objąć wszystkie trzy zabory. Na ten temat deklaracja głosiła: „Naród polski jest jeden i niepodzielny. Jego dążenie do własnego państwa obejmuje wszystkie trzy części Polski i bez zjednoczenia ich nie może być zaspokojony”<sup>4</sup>.

Przeciw „aktowi 5 listopada” zaprotestowała Rosja i jej zachodni sojusznicy. W rozkazie do armii i floty z 25 grudnia 1916 r., car podkreślił, że celem Rosji jest „odbudowanie wolnej Polski złożonej z trzech dotychczas rozdzielonych części”<sup>5</sup>. Nie było to ujęcie nowe w stosunku do manifestu W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza z 14 sierpnia 1914 r., choć wysunięcie tej sprawy przez cara podnosiło jej rangę. Wkrótce potem car odbył rozmowę z hr. Zygmuntem Wielopolskim, któremu wyjaśnił, że mówiąc o wolnej Polsce miał na myśli państwo polskie z własnym parlamentem i narodową armią oraz upoważnił go do podania treści tej rozmowy do wiadomości publicznej, co też Wielopolski uczynił<sup>6</sup>. Nie mogło to jednak mieć znaczenia takiego, jak oficjalne oświadczenie cara, które było ogólnikowe i powściągliwe, nie przekraczające ram manifestu z 14 sierpnia 1914 r.

Tak oto do tego momentu wojny (1916) żadna ze stron walczących nie określała bliżej granic przyszłego państwa polskiego. Posługiwano się jedynie ogólnymi formułami, przy czym każda ze stron podkreślała, że chce przyszlą Polskę widzieć w uzależnieniu od siebie. W sensie terytorialnym więcej obiecywała Rosja, która mówiła o zjednoczeniu wszystkich trzech zaborów pod berłem cara, natomiast Niemcy i Austro-Węgry zapowiadały utworzenie państwa polskiego „w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami”, obejmującego tylko ziemie polskie odebrane Rosji, a więc bez zaboru pruskiego i austriackiego. Natomiast Niemcy i Austro-Węgry szły dalej w obietnicach odnoszących się do wolności narodowej Polaków w przyszłym państwie anizeli Rosja, która obiecywała jedynie autonomię religijną, językową i samorząd lokalny.

Po obaleniu caratu w Rewolucji Lutowej 1917 r., nowo ustanowiony rząd tymczasowy księcia Lwowa wydał odezwę do Polaków, proklamującą uznanie prawa narodu polskiego do samostanowienia. Według tej odezwy państwo polskie powinno się składać „z tych wszystkich obsza-

<sup>3</sup> R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*. Warszawa 1925, Aneks nr 4, s. 519.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> S. Filasiewicz, *La question polonaise pendant la guerre mondiale. Recueil des actes diplomatiques, traites et documents concernant la Pologne*. Paris 1920, s. 118.

<sup>6</sup> Dmowski, op. cit., s. 529.

rów, których ludność jest w większości polska”<sup>7</sup>. Odezwa zastrzegła zawarcie przez to państwo sojuszu wojskowego z Rosją. Ideę sojuszu wojskowego Polski z Rosją, zawartą w odezwie rządu tymczasowego, mocno skrytykował Lenin: „[...] rząd nasz wydał manifest o niepodległości Polski i naszpikował go nic nie mówiącymi frazesami. Napisali, że Polska powinna znajdować się w wolnym sojuszu wojskowym z Rosją. Właśnie w tych trzech słowach zawarta jest prawda. Wolny sojusz wojskowy maleńkiej Polski z ogromną Rosją jest w rzeczywistości całkowitym militarnym ujarzmieniem Polski. Może on dawać wolność pod względem politycznym i tak granice tej wolności określone zostaną przez sojusz wojskowy”<sup>8</sup>. Formuła odezwy dotycząca terytorium przyszłego państwa polskiego była bardzo ogólna. Natomiast zakres obiecywanej Polakom wolności i samodzielności był największy w zestawieniu z poprzednio ogłoszonymi enuncjacjami rosyjskimi i niemiecko-austriackimi. Odezwa ta w znacznym stopniu (choć nie w pełni) rozwiązała ręce zachodnim sojusznikom Rosji w sprawie polskiej. Korzystając z tej nowej sytuacji energiczną aktywność rozwinął Roman Dmowski.

Przy końcu marca 1917 r. złożył on brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Balfourowi, memoriał o terytorium państwa polskiego. Dokument ten tak precyzował generalną zasadę kształtowania polskiego terytorium państwowego: „Określić terytorium przyszłego państwa nie można ani na podstawie ściśle historycznej, ani też czysto lingwistycznej. Odbudowanie Polski w jej granicach historycznych z 1772 r. nie jest bodaj możliwe dzisiaj i nie dałoby bardzo silnego państwa. Podstawą siły Polski jest obszar, na którym masa ludności mówi po polsku, jest świadoma swej narodowości polskiej i przywiązana do polskiej sprawy. Ten obszar nie zamyka się w granicach Polski z 1772 roku”<sup>9</sup>. W dalszym ciągu Dmowski postulował włączenie w skład państwa polskiego następujących terytoriów: Galicji z rejonem Cieszyna, Królestwa Polskiego oraz guberni kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, części mińskiej i Wołynia, Poznańskiego, Prus Zachodnich z Gdańskiem, Górnego Śląska i południowego pasa Prus Wschodnich.

W kilka miesięcy potem Roman Dmowski ogłosił w Londynie drukiem opracowanie pt. *Zagadnienia środkowo- i wschodnioeuropejskie*<sup>10</sup>, w którym powtórzył raz jeszcze powyższą propozycję ukształtowania granic Polski po wojnie. W opracowaniu tym przedstawił sprawy polskie na szerokim tle europejskim, sięgając niejednokrotnie głęboko w przeszłość. Najwięcej uwagi skupił na problemie niemieckim, podkreślając zagrożenie, jakie imperializm niemiecki niesie ze sobą dla narodów kontynentu oraz że jest on głównym przeciwnikiem zjednoczenia i niepodległości Polski. Silnie powiązane z Niemcami były Austro-Węgry, poważne były wpływy niemieckie w rządzących kołach Rosji. Główną podstawą pozycji Niemiec było ich panowanie nad Europą Środkową i orientacja ich ekspansji na wschód. Dlatego — postulował Dmowski —

<sup>7</sup> *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-radzieckich*. Warszawa 1957, s. 416.

<sup>8</sup> W. Lenin, *Dzieła*, t. 24. Warszawa 1952, s. 262. „Przemówienie w obronie rezolucji o wojnie 27 kwietnia (10 maja)”.

<sup>9</sup> Dmowski, op. cit., s. 525.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 530—594.

konieczna jest likwidacja Austro-Węgier — jako niemieckiego ramienia w Europie Środkowej i na Bałkanach oraz odbudowanie silnej Polski, która wyeliminowałaby Niemcy z Europy Środkowo-Wschodniej i stworzyła zapórę na drodze ich ekspansji. Zdaniem Dmowskiego, Rosja nie była zainteresowana w utrzymaniu przy sobie Królestwa Kongresowego, trudnego do obrony w sensie militarnym i zaludnionego przez obcy etnicznie element polski, opierający się skutecznie rusyfikacji i stwarzający imperium rosyjskiemu sporo kłopotów. Krytykę ekspansji niemieckiej połączył Dmowski z krytyką koncepcji federacyjnej, które ocenił jako wymysł niemiecki.

W elaboracie tym Dmowski kilkakrotnie podkreśla rolę Europy Środkowej w walkach o hegemonię na kontynencie. Z jego wywodów wynika niedwuznacznie, że ten, kto panuje nad Europą Środkową, ma wszelkie dane uzyskania hegemonii na kontynencie. Sięgając po tę hegemonię Niemcy Wilhelmińskie dążyły do opanowania Europy Środkowej, gdzie dwa problemy wysuwały się na czoło: sprawa Austro-Węgier i Polski.

W literaturze polskiej można czasem spotkać termin „linia Dmowskiego” dla określenia proponowanej przezeń wschodniej granicy Polski. Linia ta jest zbliżona do scharakteryzowanej wyżej. Przewidywała związek Litwy z Polską na zasadzie autonomii oraz wcielenie do Polski Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny, części Białorusi z Mińskiem, Polesia, Wołynia i części Podola z Kamieńcem Podolskim<sup>11</sup>.

Zasadniczo przeciwstawną w stosunku do koncepcji R. Dmowskiego wizję terytorialną państwa polskiego lansował Piłsudski i piłsudczycy, a także polscy socjaliści. Sam Piłsudski nie wypowiadał się na ten temat szerzej na piśmie. Czynili to natomiast jego współpracownicy, a zwłaszcza Leon Wasilewski. Według ich oceny największe niebezpieczeństwo groziło Polsce nie ze strony Niemiec — jak sądził Dmowski — lecz ze strony Rosji. Dlatego celem polskiej polityki musi być maksymalne osłabienie Rosji. Tej tezie winny być podporządkowane koncepcje terytorialne. Piłsudski i piłsudczycy oceniali, że główną słabością Rosji jest jej wielonarodowy charakter i że w tej dziedzinie imperium jest wybitnie niespójne. Mniemali, że — wykorzystując osłabienie porewolucyjnej Rosji — należy sprzyjać separatystycznym dążeniom narodów wchodzących w skład imperium, zwłaszcza zaś szeroko historycznie rozumianej Litwy (tzn. łącznie z Białorusią) i Ukrainy, a także gdzie indziej, jeżeli takie dążenia wystąpią, np. w Gruzji. Zmierzali do tego, by Polskę od rdzennej Rosji oddzielały państwa litewskie i ukraińskie, które utworzyłyby wspólnie z Polską trójczłonową federację. W imię tej koncepcji — w realizacji której przewidywał dla Polski rolę wiodącą — Piłsudski angażował się militarnie na Litwie, a w kwietniu 1920 r. rozpoczął wyprawę kijowską<sup>12</sup>.

Były to wizje przyszłościowe polskiego terytorium państwowego: ażeby je realizować, trzeba było stosownej po temu sytuacji.

<sup>11</sup> J. Giertych, *Pół wieku polskiej polityki*, 1947, s. 39.

<sup>12</sup> Szerzej na te tematy: M. K. Dziewanowski, *Joseph Piłsudski — a european federalist 1918—1922*. Stanford University 1969; K. Grünberg, *Koncepcje federalistyczne w polskim ruchu socjalistycznym 1864—1918*. WSNS. Warszawa 1968 (mała poligrafia); J. Lewandowski, *Federalizm — Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego (XI 1918—IV 1920)*. Warszawa 1962.

Bardzo istotną zmianę w sprawie polskiej przyniosła Rewolucja Październikowa 1917 r. w Rosji. Nowe władze rewolucyjnej Rosji z Leninem na czele uznały prawo narodu polskiego do samookreślenia aż do oderwania, bez żadnych warunków i zastrzeżeń. Jednocześnie Rosja Radziecka opuściła ententę, w wyniku czego sprawa utworzenia niepodległego państwa polskiego weszła w nową fazę, przestała bowiem obowiązywać respektowana przez ententę teza, że problem polski, to wewnętrzne zagadnienie rosyjskie. Polskie problemy terytorialne wystąpiły mocno podczas rokowań między Rosją Radziecką a Niemcami i Austro-Węgrami w Brześciu w sprawie traktatu pokojowego, rozpoczętych 23 grudnia 1917 r.

W wyniku rokowań w Brześciu powstały dwa traktaty pokojowe.

Dnia 9 lutego 1918 r. został podpisany traktat między państwami centralnymi a Ukrainą, reprezentowaną przez Ukraińską Centralną Radę, zaś 3 marca 1918 r. między państwami centralnymi a Rosją Radziecką.

Traktat z Ukrainą z 9 lutego 1918 r. ustalał, że granica ukraińsko-austriacka będzie przebiegała jak przedwojenna granica rosyjsko-austriacka, a więc na wschodzie wzdłuż rzeki Zbrucz. Nadto traktat przewidywał przyłączenie do Ukrainy obszaru Chełmszczyzny i ustalał granicę według linii biegnącej przez miejscowości (od południa ku północy): Tarnogród, Biłgoraj, Szczebrzeszyn, Krasnystaw, Puchaczów, Międzyrzec, Sarnaki i na wschód — do Prużan. W ten sposób Polska miała utracić znaczną część Lubelszczyzny z takimi miastami, jak Chełm, Zamość, Hrubieszów, Biała Podlaska, Tomaszów Lubelski. Granica miała przebiegać około 30 km na wschód od Lublina<sup>13</sup>. Prócz tego Austria zgodziła się, co przewidywał tajny załącznik do traktatu, na utworzenie w ramach monarchii Austro-Węgierskiej oddzielnego ukraińskiego kraju koronnego, złożonego z Galicji Wschodniej (ze Lwowem) i Bukowiny. Decyzja w sprawie Galicji Wschodniej nie była podówczas znana, ale postanowienia dotyczące Chełmszczyzny wywołały w społeczeństwie polskim falę protestów<sup>14</sup>.

Traktat z Rosją Radziecką z 3 marca 1918 r. ustalał następującą zachodnią granicę Rosji (w przybliżeniu): od Brześcia i Prużan w kierunku północno-wschodnim, na wschód od Wilna do miejscowości Druja nad rzeką Dźwiną, następnie w kierunku zachodnim wzdłuż Dźwiny, do Morza Bałtyckiego, na północ od Rygi, która pozostawała po stronie niemieckiej<sup>15</sup>.

Traktaty brzeskie, a zwłaszcza sprawa Chełmszczyzny, wywołały głęboki kryzys w stosunkach polsko-niemieckich. Zaznaczyły się też rozdziewiki niemiecko-austriackie na tle sprawy polskiej. W tych warunkach przyszło znane czternastopunktowe orędzie prezydenta USA Wilsona z 8 stycznia 1918 r. Punkt trzynasty orędzia stanowił: „Musi być utworzone niepodległe państwo polskie, obejmujące obszary zamieszkałe przez

<sup>13</sup> *Deutsch-sowjetische Beziehungen von den Verhandlungen in Brest Litowsk bis zum Abschluss des Rapallovertrages*. Berlin 1967, s. 376—386.

<sup>14</sup> Kumaniecki, op. cit., s. 109 i nast.; Grosfeld, op. cit., s. 267 i nast.; *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. I, s. 549—553.

<sup>15</sup> *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. I, Moskwa 1957, s. 19—124, włącznie z mapą.

ludność bezspornie polską. Państwo polskie musi mieć zapewniony swobodny i bezpieczny dostęp do morza, a jego niepodległość polityczna i gospodarcza oraz całość terytorialna winny być zagwarantowane umową międzynarodową”<sup>16</sup>. Wprawdzie nie ma tu określenia granic państwa polskiego, ale jest ogólna zasada, która — zdaniem Wilsona — powinna stać się podstawą przy ich ustalaniu. Mianowicie państwo polskie powinno było objąć obszary zamieszkałe przez ludność „bezsponie polską”. To sformułowanie przysporzyło Polsce wielu kłopotów przy rozstrzygnięciu problemu przynależności Górnego Śląska oraz Powiśla, Warmii i Mazur. Otóż ludność na tych obszarach poddawana była wielowiekowej germanizacji, której jednak oparła się skutecznie, zachowując polski język, zwyczaje, świadomość narodową oraz poczucie więzi z narodem polskim. Jednakże nie sposób zaprzeczyć, że tak język jak i świadomość narodowa uległy pewnej deformacji, na tyle silnej, że dało to Niemcom podstawę do zakwestionowania polskości Ślązaków, Mazurów i Warmiaków. Usiłowali oni dowieść, że nie jest to ludność bezspornie polska i zażądali przeprowadzenia plebiscytów, do czego ententa się przychyliła. Dla Polski te postanowienia plebiscytowe były bardzo niekorzystne. Natomiast stwierdzenie zawarte w trzynastym punkcie, że Polska musi uzyskać „swobodny i bezpieczny dostęp do morza”, w sposób istotny sprzyjało walce o Pomorze i skrawek bałtyckiego wybrzeża. Oświadczenie Wilsona z 8 stycznia 1918 r. wyrażało w sposób zasadniczy, i po raz pierwszy tak stanowczo i jednoznacznie, stanowisko USA oraz innych państw ententy w sprawie utworzenia niepodległego państwa polskiego. Stało się to jednym z celów wojennych ententy.

Tak mniej więcej przedstawiała się sprawa granic Polski w momencie, gdy w listopadzie 1918 r. kapitulowały Niemcy i Austro-Węgry i zaczęły się kształtować centralne ośrodki polskiej władzy państwowej. Pominięte tu zostały dyskusje o granicach Polski toczone w zespołach ekspertów powołanych przez rządy państw ententy, jak również w różnego rodzaju polskich instytucjach i organizacjach, np. KNP w Paryżu. Te dyskusje i prace nosiły w części charakter przygotowań do zbliżającej się konferencji pokojowej.

\*

Pierwszym ogólnokrajowym rządem polskim był ukonstytuowany w Lublinie w nocy 6/7 listopada 1918 r. rząd Ignacego Daszyńskiego. W wydanej proklamacji rząd ten stwierdzał: „Państwo polskie, obejmujące sobą wszystkie ziemie zamieszkałe przez lud polski, z własnym wybrzeżem morskim, stanowić ma po wszystkie czasy Polską Republikę Ludową...”<sup>17</sup>. Tak więc sprawy terytorialne postawione były w tym sformułowaniu zdecydowanie ogólnikowo. Był to rząd złożony z przedstawicieli Kongresówki i Galicji. O Poznańskim znalazła się w proklamacji krótka wzmianka. Nie wspomniano natomiast o Śląsku. Proklamacja ta zawierała następujący apel: „Was, bratnie narody: litewski,

<sup>16</sup> *Podstawy wolności amerykańskiej. Mowy i dokumenty*. Published by the United States Office of War Information. 1944, s. 64.

<sup>17</sup> Kumaniecki, op. cit., s. 130.

białoruski, ukraiński, czeski i słowacki, wzywamy do zgodnego z nami współzycia i wzajemnego wspierania się w wielkim dziele tworzenia związku wolnych i równych narodów”<sup>18</sup>. Wezwanie to było inspirowane niewątpliwie przez ideę federacyjną, podobnie zresztą jak i zawarta w proklamacji swoista dyrektywa, by Polacy zamieszkali na ziemiach b. Księstwa Litewskiego starali się zgodnie współdziałać z narodami litewskim i białoruskim, zaś Polacy ze wschodniej Galicji i Ukrainy — by w sposób pokojowy regulowali kwestie sporne z Ukraińcami.

Ten ostatni apel nawiązywał wyraźnie do toczących się już wtedy polsko-ukraińskich walk o Lwów i Galicję Wschodnią.

Dnia 10 listopada 1918 r. do Warszawy powrócił z więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski, któremu Rada Regencyjna przekazała najpierw władzę wojskową, a w parę dni później władzę polityczną. Podporządkował mu się też rząd Daszyńskiego. Piłsudski notyfikował powstanie niepodległej Polski rządowi państw obcych. Dnia 17 listopada 1918 r. powołał on nowy rząd z Jędrzejem Moraczewskim na czele. Wszystkim tym doniosłym wydarzeniom towarzyszyło rozbrajanie wojsk niemieckich i ich ewakuowanie się z Polski do Niemiec. Rząd energicznie organizował polską administrację i przygotowywał wybory do Sejmu Ustawodawczego. Już 28 listopada 1918 r. ukazał się dekret o ordynacji wyborczej, wybory do Sejmu zarządzone zostały na dzień 26 stycznia 1919 r.

Państwo polskie powstało w warunkach masowego ruchu narodowego na ziemiach polskich, który niekiedy dochodził do zbrojnych zrywów. Wobec dominacji ideałów narodowych i patriotycznego entuzjazmu, nie było w ówczesnej Polsce sytuacji sprzyjającej rewolucji społecznej podobnej do tej, jaka rozegrała się w Rosji, choć niewątpliwie miała wówczas miejsce ogólna radykalizacja nastrojów, antagonizmy klasowe w mieście i na wsi zaostrzyły się, a w niektórych ośrodkach, jak np. w Zagłębiu Dąbrowskim, Łodzi, Lublinie i Warszawie, zaznaczyły się tendencje rewolucyjne. Ich rzecznikiem była KPRP, która powstała w grudniu 1918 r. ze zjednoczenia SDKPiL i PPS Lewicy. KPRP, będąca pod wrażeniem rewolucji w Rosji i w Niemczech, oczekiwała rozszerzenia się wydarzeń rewolucyjnych na całą Europę. W nadziei, że powszechna rewolucja rozwiąże wszystkie problemy, KPRP nie zajmowała się sprawami narodowymi i granicami państwa, a nawet sądziła, że sprawy te odrywają uwagę mas ludowych od wielkiego dzieła rewolucji. Była to wizja całkowicie odmienna od tej, jaką żyło polskie społeczeństwo<sup>19</sup>.

Z energią przystąpiono w Polsce do tworzenia wojska, początkowo w drodze zaciągu ochotniczego, w którym uczestniczyli masowo: Polska Organizacja Wojskowa, Legia Akademicka, Sokoli i harcerze. Na tym polu szczególnie czynny był Józef Piłsudski. W rezultacie uzyskano 75 tys. ochotników, w tym 50 tys. peowiaków. Do tego trzeba dodać formacje polskie powstałe w zaborze niemieckim i austriackim oraz jednostki sformowane w wyniku rozpadu armii austriackiej. Łącznie na przełomie lat 1918 i 1919 polskie siły zbrojne liczyły ponad 100 tys.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 132.

<sup>19</sup> A. Warski, *Niech żyje zjednoczenie*, w: *Wybór pism i przemówień*, t. II. Warszawa 1958, s. 5.

żołnierzy. Pobór zarządzony przez Sejm Ustawodawczy pozwolił podnieść liczbę wojska do 200 tys. ludzi w kwietniu 1919 r. Po przybyciu 80-tysięcznej armii Hallera wiosną 1919 r., w wyniku przyłączenia 60-tysięcznej armii wielkopolskiej oraz dalszej rozbudowy wojska, osiągnęło ono jesienią 1920 r. 1 milion żołnierzy<sup>20</sup>. Zbliżoną pod względem liczebności armię, choć oczywiście o wiele lepiej wyposażoną, wystawiła Polska we wrześniu 1939 r.

Od początku swego istnienia państwo polskie znalazło się w konfliktach zbrojnych ze wszystkimi niemal sąsiadami. Były to konflikty z byłymi zaborcami, ale były też starcia zbrojne z narodami, które tak jak Polska uzyskały historyczną szansę budowy swej państwowości. Do tej drugiej kategorii należały walki z Litwinami, Czechami i Ukraińcami. Konflikty te, w których strona polska uczestniczyła z głębokim zaangażowaniem były — najogólniej rzecz biorąc — nie tylko metodą walki o granice, lecz także, a może przede wszystkim — manifestacją własnej osobowości narodowej, wyrazem wiary we własne możliwości, wybuchem gniewu z powodu długotrwałej niesprawiedliwości ze strony zaborców. Ich cechą charakterystyczną stanowiło ogromne napięcie nacjonalistyczne. Niestety w części ciążyło na nich myślenie dość krótkowzroczne, brak politycznego realizmu.

Tak jak niejednorodna była klasowa struktura ówczesnego polskiego społeczeństwa, tak za każdym z tych konfliktów kryły się różne interesy klasowe, grupowe, a także dzielnicowe. Jeżeli np. Powstanie Wielkopolskie i Powstanie Śląskie miały charakter ludowego, robotniczego wystąpienia przeciw niemieckim klasom panującym, to z wojną na wschodzie 1919/1920 wiązały swe nadzieje przede wszystkim polskie koła ziemiańskie, których stan posiadania został mocno naruszony przez rewolucję rosyjską. Są to przykłady krańcowe, ocen tych nie można przenosić mechanicznie na inne sytuacje, a zwłaszcza nie należy ich absolutyzować w przekonaniu, że wyczerpują one istotę omawianych starć.

Polsko-ukraiński konflikt o Lwów i Galicję wschodnią rozgorzał na tydzień przed powstaniem rządu lubelskiego, a na z górą dwa tygodnie przed uformowaniem się gabinetu J. Moraczewskiego.

W okresie rozpadania się monarchii austro-węgierskiej, z inicjatywy posłów ukraińskich w parlamencie wiedeńskim, powstała we Lwowie 18 października 1918 r. Ukraińska Rada Narodowa pod przewodnictwem E. Petruszewicza. Równocześnie uformował się zakonspirowany Ukraiński Generalny Komisariat Wojskowy, na którego czele stanął Dmytro Witowskyj. Gdy pod koniec października 1918 r. rozeszły się we Lwowie pogłoski, że Polska Komisja Likwidacyjna, ukonstytuowana w Krakowie, ma przejąć od władz austriackich Galicję Wschodnią ze Lwowem, Ukraiński Generalny Komisariat Wojskowy postanowił w drodze powstania zbrojnego objąć władzę w mieście. Powstanie zarządzone zostało też w Czerniowcach, Stanisławowie, Kołomyi, Złoczowie, Przemyślu, Samborze, Czortkowie, Stryju, Tarnopolu, i Rawie Ruskiej. Dnia 1 listopada 1918 r. o godz. 4 rano Ukraińcy opanowali Lwów i Galicję Wschodnią oraz ogłosili powstanie Zachodnioukraińskiej Republiki Lu-

<sup>20</sup> M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*. Londyn 1949, s. 228—230; J. Rzepecki, *Rodowód wojska drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1959.



dowej<sup>21</sup>. Ze strony polskiej spotkało się to z przeciwdziałaniem, zmierzającym do opanowania miasta i całej Galicji Wschodniej. Walki podjęła POW i Związek Wojskowych Polaków pod dowództwem kpt. Czesława Mączyńskiego. W kierunku Lwowa wyruszyła odsiecz. Po zaciętych walkach strona polska opanowała miasto 22 listopada 1918 r. Działania bojowe o opanowanie Galicji Wschodniej przeciągnęły się do kwietnia 1919 r. Na początku 1920 r. między rządem polskim a atamanem Petlurą podpisany został układ o granicy polsko-ukraińskiej wzdłuż rzek Zbrucz i Horynia. W rezultacie znalazła się w granicach Polski kilkumilionowa mniejszość ukraińska (ok. 4,5 mln). W zamian za ustąpienie Polsce Galicji Wschodniej Piłsudski przyrzekł Petlurze pomoc w walce z Rosją Radziecką.

W czasie, gdy toczyły się walki o Galicję Wschodnią, na przeciwnym krańcu Polski, w Poznańskim, wybuchło 27 grudnia 1918 r. Powstanie Wielkopolskie, skierowane przeciw rządowi niemieckim. „W liczącej około 70 tys. żołnierzy armii wielkopolskiej było około 38% robotników, 34% chłopów, 20% rzemieślników oraz 8% przedstawicieli innych zawodów: inteligencji, kupców i ziemian. Udział poszczególnych warstw społecznych w powstaniu wskazuje na jego ludowy i rewolucyjny charakter [...]. W Powstaniu Wielkopolskim poległo około 2 tys. powstańców i żołnierzy, od 4 tys. do 6 tys. odniosło rany”<sup>22</sup>. W wyniku powstania niemal cała Wielkopolska została wyzwolona, a wojska niemieckie musiały się zatrzymać na linii demarkacyjnej, ustalonej w Trewirze 16 lutego 1919 r. Armia wielkopolska sformowana w toku powstania stała się ważną częścią polskich sił zbrojnych. Dowodził nią początkowo mjr Stanisław Taczak, a następnie gen. Józef Dowbór-Muśnicki, zaś szefem sztabu był ppłk Władysław Anders. Choć przyłączenie Poznańskiego do Polski nastąpiło dopiero na początku 1920 r., po ratyfikacji traktatu wersalskiego, jednakże faktycznie już wcześniej było ono wolne właśnie dzięki zwycięskiemu powstaniu. Powstanie Wielkopolskie miało duży wpływ na wyzwoleńczą walkę Polaków w b. zaborze pruskim, zwłaszcza zaś na sprawę Górnego Śląska. Powstanie Wielkopolskie, podobnie jak i późniejsze Powstania Śląskie, było poważnym ostrzeżeniem dla Niemiec, które w 1919 r. rozważały możliwość akcji militarnej przeciw Polsce, że na bierność i bezbronność ludności polskiej na ziemiach zachodnich liczyć nie mogą.

Ogólny model wydarzeń, jakie rozegrały się na Śląsku Cieszyńskim, był analogiczny do tego, co działo się we Lwowie i w Galicji Wschodniej. Wypadki te zresztą przebiegały jednocześnie. Według danych austriackiego spisu ludności z 1910 r. w czterech powiatach Śląska Cieszyńskiego — frydeckim, frysztackim, bialskim i cieszyńskim — mieszkało 55% Polaków, 27% Czechów i 18% Niemców. Gdy w październiku 1918 r. monarchia austro-węgierska chyliła się ku upadkowi, powstała tu Polska Rada Narodowa, która w porozumieniu z jej odpowiednikiem czeskim, Narodnym Viborem, ustaliła w dniu 5 listopada 1918 r., że pod admi-

<sup>21</sup> O. J. Karpenko, *Do pytania pro charakter rewolucyjnego ruchu w Schidnij Hataczyni w 1918 r.* „Z istorii Zachidnoukraińskich Zemel”, 1957, nr 1, wyd. Kijów, s. 59—80; „Nastup-Kalendar almanach na rik 1942”. Praha 1941, s. 77—80 „Łyst-padowyj zryw”.

<sup>22</sup> *Powstanie Wielkopolskie 1918—1919.* red. Z. Grot. Poznań 1966, s. 294—295.

nistrację czeską przechodzi powiat frydecki z częścią frysztackiego, zaś reszta pozostanie w rękach polskich. Rządy w Warszawie i Pradze zatwierdziły to porozumienie i stosunki między obu krajami zaczęły się układać w sposób przyjazny. I oto nieoczekiwanie w dniu 21 stycznia 1919 r. Czesi zażądali wycofania z zajmowanej przez Polaków części Śląska Cieszyńskiego polskich władz i jednostek wojskowych, którymi dowodził gen. Latinik. W dwa dni później aresztowali polskich przywódców i siłą opanowali Śląsk Cieszyński. Doszło do walki zbrojnej. Słabe oddziały polskie zostały wyparte. Dnia 30 stycznia 1919 r. nastąpiło zawieszenie broni. Potem odbyły się ciężkie rokowania dwustronne, następnie sprawą zajęła się Komisja Międzynarodowa, wreszcie Rada Najwyższa Ententy postanowiła plebiscyt pod kontrolą międzynarodową. W okresie gdy Polska była mocno zaangażowana na wschodzie, w lipcu 1920 r., została na niej wymuszona rezygnacja z plebiscytu, a ententa dokonała podziału spornego obszaru na niekorzyść Polski<sup>23</sup>.

Konflikt o Śląsk Cieszyński zaciążył ujemnie na późniejszych stosunkach między obu krajami. Znalazło to wyraz we wzajemnej nieufności, której szczytowym punktem była katastrofalnie błędna polityka Becka w sprawie Zaolzia w 1938 r. W rezultacie Hitlerowi udało się wytworzyć sytuację, w której mógł oddzielnie łamać opór Czechosłowacji w 1938 r., a Polski w 1939 r., choć sojusz obu tych krajów mógł stanowić skuteczną tamę przeciw ekspansji III Rzeszy. Dziś, z perspektywy kilku dziesięcioleci, stwierdzić można, że strona czeska okazała się małostkową w 1919 r., a strona polska w 1938 r. Obie strony wykazały niedopuszczalną krótkowzroczność, nie umiały dostrzec szans i możliwości, jakie dawała wzajemna harmonijna współpraca i sojusz, dla którego należało poświęcić sprawy mniej istotne. Większa odpowiedzialność w tym wypadku obciąża Polskę, a to dlatego, że antyczechosłowacką akcją w 1938 r. rząd polski podjął w warunkach oczywistego zagrożenia.

\*

Najwięcej wysiłku zbrojnego koncentrowała Polska w latach 1919—1920 na walce o granice wschodnie. Nie chodziło wówczas tylko o granice, lecz o organizację Wschodu Europy. Oprócz scharakteryzowanych już wyżej koncepcji polityki wschodniej Polski: inkorporacyjnej i federacyjnej, wymienić należy jeszcze trzecią, reprezentowaną przez KPRP, która stawiała na ścisły związek Polski z republikami radzieckimi. Koncepcja ta nie była w ówczesnej Polsce popularna. Oficjalną polityką państwa polskiego była idea federalizmu, a to ze względu na osobę Piłsudskiego, który był mocno zaangażowany osobiście w politykę wschodnią. Niechętny Rosji w ogóle, a Rosji Radzieckiej w szczególności, ze względu na rewolucję i możliwość rozszerzenia się jej wpływów, dążył on do rozczłonkowania jej na mniejsze organizacje państwowe. Pisał na ten temat: „Postawiłem sobie, niezależnie od nikogo, już w 1918 r. wyraźny cel wojny z Sowietami. Zdecydowałem mianowicie natężyć siły, aby możliwie daleko od miejsc, gdzie się nasze życie wy-

<sup>23</sup> Szerzej na ten temat: F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński 1914—1920*. Katowice 1938

kluwało i wykuwało, obalić wszelkie próby i zakusy narzucenia raz jeszcze życia obcego, życia nieurządzonego przez nas samych. W 1919 r. zadania tego dokonałem. Odrzuciłem próby sowieckie tak daleko, że pracy odbudowy własnego życia, także złej czy dobrej, w to nie wchodzi, Sowiety nie były w stanie mać i jej przeskadzać<sup>24</sup>.

Od początku w stosunkach polsko-radzieckich wystąpiły trudności. Minister spraw zagranicznych w rządzie Moraczewskiego, Leon Wasilewski, nie potrafił porozumieć się z radzieckim komisarzem spraw zagranicznych, G. Cziczerinem, co do nawiązania stosunków dyplomatycznych; na stronie polskiej ciążyła odpowiedzialność za potworną zbrodnię na członkach misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, a już najwięcej namiętności wywołała sprawa granicy wschodniej Polski i związana z tym sytuacja, w której Armia Czerwona posuwała się ku zachodowi, a wojska polskie ku wschodowi, przy czym raz po raz dochodziło do starć zbrojnych. Od wydarzeń tamtych dzieli nas prawie 60 lat, mniej więcej dwa pokolenia. Jakże trudno dzisiejszemu Polakowi zrozumieć ówczesną ekspansję ku wschodowi, w której uczestniczyli ojcowie i dziadkowie dzisiejszych dorosłych Polaków. Dziś panuje powszechne przekonanie, że obszary, na których Ukraińcy, Białorusini i Litwini stanowili zdecydowaną większość, należą się tym narodom, niezależnie od dawniejszej polskiej tam obecności i od odegranej roli w dziedzinie kultury. Inaczej jednak myślało pokolenie, które przewodziło Polsce w 1918 r. Dziś określamy to myślenie jako błędne, a nawet szkodliwe. Konieczne jest jednak, by je poznać, jeżeli chce się choć trochę zrozumieć tamte burzliwe czasy. Poznać i zrozumieć, to nie znaczy oczywiście — usprawiedliwić.

Otóż stan świadomości przywódczych grup polskiego społeczeństwa i dość szerokiego ogółu był taki, że zbrodnia rozbiorów, której poddana była Polska w XVIII wieku, musi być w całości naprawiona. Muszą być zrekomensowane krzywdy, których naród polski doznał. Jeżeli tak, to jak ma wyglądać mapa Polski Odrodzonej? W znakomitej większości przypadków odpowiadano, że Polska powinna sięgać na wschód poza swój obszar etnograficzny. Sprzeczano się o to, jak daleko i w jakiej formie (federacja, inkorporacja), ale na ogół nie kwestionowano samej idei. Prawda, krytykowała to jako dążenie imperialistyczne skrajna lewica, ale ona w ogóle nie zajmowała się sprawą granic, nie miała w tej kwestii przygotowanego programu. Poza tym wpływy jej były niewielkie. Było to oczywiście myślenie błędne, nie uwzględniało faktów, że od ostatniego rozbioru Polski w 1795 r. minęło 123 lata, w czasie których sytuacja na dawnych wschodnich obszarach Rzeczypospolitej radykalnie się zmieniła, że przede wszystkim ukształtowała się i rozwinęła świadomość narodowa zamieszkałych tam ludów, które mają własne ambicje i cele, często sprzeczne z ambicjami i celami Polski odrodzonej. Nowo budujące się państwo polskie miało dostatecznie dużo własnych trudności i kłopotów, by brać na swe barki parę milionów mniejszości narodowych czy też zgadzać się na rolę przewodnią w stosunku do innych państw na wschodzie. Oczywiście łatwo jest tę krytykę formułować dziś, w warunkach gdy transfer ludności wiele rozwiązał. Wówczas

<sup>24</sup> J. Piłsudski, *Rok 1920*, w: *Pisma zbiorowe*, t. VIII. Warszawa 1937, s. 147.

nie można było nie liczyć się z faktem, że na olbrzymich obszarach Ukrainy, Białorusi i Litwy mieszkają Polacy, których los nie może być Polsce obojętny, bowiem stanowili oni integralną część narodu. Wszystko to bardzo komplikowało sytuację w tamtym okresie, czyniąc ją pod wieloma względami bezwyjściową.

Rzeczywistość historyczna była taka, że gdy misja Aleksandra Więckowskiego w Moskwie zakończyła się niepowodzeniem, Piłsudski zdecydował się zbrojnie zająć Wilno. W związku z tym 22 kwietnia 1919 r. wydał on swą słynną odezwę „Do mieszkańców byłego W. Ks. Litewskiego”, utrzymaną w duchu koncepcji federacyjnej<sup>25</sup>. W ten sposób Wilno znalazło się w granicach państwa polskiego.

W tym okresie przygotowanie traktatu wersalskiego weszło w decydującą, końcową fazę. Podpisany 28 czerwca 1919 r., zawierał kilka doniosłych decyzji w sprawie granicy polsko-niemieckiej. Przede wszystkim stanowił, że Wielkopolska i Pomorze zostają przyłączone do Polski, dzięki czemu Polska uzyskała kilkudziesięciokilometrowy skrawek wybrzeża Bałtyku. Gdańsk miał być wolnym miastem. Ta decyzja była jednym z najdrastyczniejszych błędów twórców traktatu, bowiem stwarzała stałe zarzewie konfliktów między Polską a Niemcami. Sprawa Gdańska stała się dla Hitlera pretekstem do ataku na Polskę w 1939 r. O przynależności państwowej Górnego Śląska oraz Powiśla, Warmii i Mazur (tj. części b. Prus Wschodnich) zdecydować miały plebiscyty pod kontrolą Komisji i wojsk alianckich. Idea plebiscytów, z istoty swej demokratyczna, w tych przypadkach była na rękę Niemcom, natomiast godziła w interesy Polski, bowiem Niemcy dysponowali na obszarach plebiscytowych różnymi środkami presji na tamtejszą ludność, która poza tym przez stulecia podlegała germanizacji, co musiało wpływać opóźniająco na rozwój polskiej świadomości narodowej. Tak oto w sprawie granic — traktat wersalski nie był dla Polski korzystny. To samo powiedzieć trzeba o dodatkowym traktacie zawartym przez państwa ententy z Polską w sprawie mniejszości narodowych. Natomiast fakt, że traktat wersalski uznał państwo polskie, że przewidział dla niego miejsce w nowej Europie, że próbował ograniczyć niemiecki imperializm, odpowiadał żywotnym interesom Polski<sup>26</sup>.

W pierwszym półroczu 1919 r. w związku z Powstaniem Wielkopolskim i sprawami towarzyszącymi przygotowywaniu traktatu wersalskiego w stosunkach polsko-niemieckich wystąpiło napięcie. Dziś wiemy, że w Berlinie poważnie rozważano możliwość wojennej akcji przeciw Polsce<sup>27</sup>. Ta sytuacja odbiła się na niemieckiej polityce na Górnym Śląsku w tym sensie, że wzmogły się tam antypolskie represje. Przeciwno tym represjom oraz przeciwko traktatowi wersalskiemu, który zamiast zjed-

<sup>25</sup> Kumaniecki, op. cit., s. 172—173.

<sup>26</sup> Szerzej na ten temat: *Rebirth of the Polish Republic. A study in the Diplomatic History of Europe 1914—1920*. By T. Komarnicki. Melbourne—London—Toronto 1957, s. 275—354; T. Piszczkowski, *Odbudowanie Polski 1914—1921. Historia i polityka*. Londyn 1969, s. 189—242.

<sup>27</sup> P. Łossowski, *Między wojną a pokojem. Niemieckie zamysły wojenne na wschodzie w obliczu traktatu wersalskiego. Marzec — czerwiec 1919*. Warszawa 1976.

noczenia z Polską przyniósł Ślązacom plebiscyt, zaprotestowali śląscy Polacy w I Powstaniu Śląskim, które wybuchło 16/17 sierpnia i trwało do 24 sierpnia 1919 r. Pierwsze Powstanie Śląskie było połączeniem żywołowego, masowego ruchu śląskich robotników z akcją górnośląskiej POW, która jak gdyby nałożyła się na walkę klasy robotniczej. Pod względem organizacyjnym stało ono — w porównaniu z Powstaniem Wielkopolskim i dwoma późniejszymi Powstaniami Śląskimi — na najniższym poziomie i zostało szybko oraz dość łatwo przez Niemców stłumione. Powstańcy nie osiągnęli upragnionego przez nich zjednoczenia z Polską. Ich trud i ofiary nie były jednak daremne. Zamanifestowali przekonywająco wolę śląskich Polaków zjednoczenia z Macierzą oraz ostrzegli swym czynem zbrojnym rząd niemiecki i rządy państw ententy, że są zdecydowani z bronią w rękę dochodzić swego prawa do wolności narodowej. Nie najmniej ważną konsekwencją I Powstania Śląskiego był wzrost polskiej świadomości narodowej wśród tych grup Ślązaków, które na skutek germanizacji zajmowały postawę niezdecydowaną w kwestii przynależności państwowej Górnego Śląska. O tym, że większość ludności Górnego Śląska życzy sobie przynależenia do Polski, zaświadczyły wybory samorządowe 9 listopada 1919 r., a więc w trzy miesiące po Powstaniu, w których większość głosów otrzymali kandydaci polscy. Na ogólną liczbę 11 255 radnych wybrano 6822 radnych narodowości polskiej, to jest prawie 60%.

Niepowodzenie I Powstania Śląskiego dało w Polsce impuls do dyskusji na temat związku między zaangażowaniem Polski na wschodzie a konsekwencjami, jakie to za sobą pociąga dla walki o zjednoczenie Górnego Śląska z Polską. W toku tej dyskusji zarzucano rządowi i Józefowi Piłsudskiemu, że wojna na wschodzie osłabia pozycję Polski wobec Niemiec i ententy, w wyniku czego lud śląski skazany jest na samotne zmagania z potęgą niemiecką. Przejawiając samodzielną inicjatywę na wschodzie, rząd polski musiał być posłuszny entencie w sprawach granicy zachodniej. Argumentacją tą posługiwali się podówczas socjaliści oraz narodowi demokraci. Nie miała ona charakteru koniunkturalnego, dobrze wytrzymała próbę czasu, a badania naukowe w pełni potwierdziły jej zasadność<sup>28</sup>.

Dnia 8 grudnia 1919 r. Rada Najwyższa ententy ogłosiła deklarację w sprawie tymczasowej polskiej granicy wschodniej. Najogólniej biorąc, deklaracja ta przewidywała pozostanie przy Polsce Galicji Wschodniej, następnie granica biec miała według linii rzeki Bug od miejscowości Kryłów do miejscowości Mielnik, stąd ku północy przez Kleszczele, Grodno do Puńska. Była to tzw. linia 8 grudnia. Na terenie Suwalszczyzny linia ta pokrywała się z tzw. linią Focha, ustaloną 18 lipca 1919 r. Była to linia demarkacyjna rozdzielająca wojska polskie i litewskie na froncie wschodnim.

W momencie ogłoszenia deklaracji ententy, front polsko-radziecki znajdował się 200—300 km, a nawet więcej, na wschód od linii 8 grudnia. Latem i jesienią 1919 r. na froncie tym nie prowadzono większych działań, sytuacja była raczej ustabilizowana<sup>29</sup>. Toczyły się polsko-

<sup>28</sup> Kumaniecki, op. cit., s. 175—177.

<sup>29</sup> Na temat przyczyn tego stanu rzeczy: A. Juzwenko, *Polska a „biała” Rosja*. Wrocław 1973.

-radzieckie rokowania w Mikaszewiczach w sprawie rozejmu i zawarcia traktatu pokojowego. W czasie tych rokowań strona radziecka godziła się na linię demarkacyjną biegnącą orientacyjnie od Dyneburga na północy, ku południowi — przez Połock, Borysow, Bobrujsk, Płoskirow, Kamieniec Podolski. Rokowania te, jak również późniejsze w pierwszej połowie 1920 r., nie zakończyły się pomyślnie. Piłsudski był zdecydowany na kontynuowanie i rozszerzenie wojny na wschodzie i czynił energiczne przygotowania w tym celu. Strona radziecka też podejmowała określone zadania.

\*

Dnia 25 kwietnia 1920 r. rozpoczęła się wyprawa kijowska, 7 maja 3. armia polska pod dowództwem E. Rydza-Smigłego zajęła Kijów<sup>30</sup>. Wkrótce przysłała riposta ze strony radzieckiej. Skoncentrowane na Białorusi wojska pod dowództwem Michaiła Tuchaczewskiego ruszyły na zachód, w ogólnym kierunku na Warszawę. Na Ukrainie armia polska została zaatakowana przez konnicę S. Budionnego. Na całym froncie trwał odwrót wojsk polskich. W lipcu—sierpniu 1920 r. Warszawa znalazła się w bezpośrednim zasięgu Armii Czerwonej. Przed Rosją Radziecką otwarły się nowe możliwości, ożyły nadzieje na rewolucję w Niemczech i na Zachodzie Europy. Położenie Polski stało się bardzo trudne.

Dnia 14 lipca 1920 r. oddziały radzieckie wkroczyły do Wilna, które następnie zostało przekazane Litwie, z tym że Rosja Radziecka zastrzegła sobie możliwość wykorzystywania Wilna i Wileńszczyzny w okresie trwającej wojny, co przewidywał traktat pokojowy między RSPRR a Litwą z 12 lipca 1920 r.<sup>31</sup>.

Pogarszające się położenie państwa polskiego wykorzystała nie tylko Litwa dla załatwienia po swojej myśli sprawy Wilna i Czechosłowacja dla wymuszenia rezygnacji z plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim (o czym była mowa wyżej), lecz przede wszystkim Niemcy, ażeby odzyskać granicę z 1914 r. i utrzymać Górny Śląsk (bez plebiscytu). Dnia 22 lipca 1920 r. niemiecki minister spraw zagranicznych, Simons, skierował do Cziczerina list zawierający m. in. następujący fragment: „Wasz tutejszy przedstawiciel oficjalnie poinformował mnie, że wojska rosyjskie, prowadzące ofensywę przeciw Polsce, będą przestrzegały nieetykalności starej granicy Niemiec. Nasze oświadczenie o neutralności zostało przekazane Panu, Panie Komisarzu Ludowy, 20 bm. drogą radiową. Dla lepszego wykonania całkowicie jasnych zamierzeń obu stron i w celu natychmiastowego regulowania incydentów granicznych, które mogą powstać, uważam za pożądane, ażeby do wojsk prawego skrzydła armii rosyjskiej został skierowany niemiecki przedstawiciel wojskowy. Utrzymując bezpośredni kontakt z wojskowymi instancjami rosyjskimi i niemieckimi, mógłby on niezwłocznie rozstrzygać nieprzyjemne incydenty. Nieokreśloność sytuacji w kwestii granicy i suwerenności w Prusach

<sup>30</sup> Szerzej na ten temat: T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*. Warszawa 1937; K. Cepnik, *Edward Smigły Rydz — Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. Żary życia i działalności*. Warszawa 1936.

<sup>31</sup> *Dokumenty wniezionej polityki SSSR t. III*. Moskwa 1959, s. 28—42.

Wschodnich i Zachodnich uzasadnia takie propozycje. Dlatego zamierzam uczynić analogiczną propozycję i rządowi polskiemu”<sup>32</sup>.

W odpowiedzi Cziczerina z 2 sierpnia 1920 r. nie ma żadnej wzmianki o tych niemieckich propozycjach<sup>33</sup>. Nie wiadomo też, czy rząd niemiecki zwrócił się z analogicznymi propozycjami do rządu polskiego. Domniemywać należy, że raczej nie.

W lipcu 1920 r. rząd polski zgodził się na rokowania w sprawie rozejmu i traktatu pokojowego. Pośrednictwa między Warszawą a Moskwą podjął się rząd brytyjski. Brytyjski minister spraw zagranicznych, Curzon, w depeszy do rządów stron walczących z 11 lipca 1920 r. zaproponował linię, na którą powinny się cofnąć wojska polskie z chwilą podpisania rozejmu. Linia ta przebiegała od Grodna na południe i pokrywała się z linią z 8 grudnia 1919 r. Linia Curzona nie dotyczyła więc Suwałszczyzny. Propozycja Curzona nie została wówczas zrealizowana.

W lipcu i sierpniu 1920 r. uległa gwałtownemu zaostrzeniu sytuacja na górnośląskim obszarze plebiscytowym. Miejscowe organizacje niemieckie podjęły ostrą kampanię antypolską i antyaliancką (od lutego 1920 r. przebywała tu Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa i wojska alianckie, głównie francuskie), której towarzyszył brutalny terror w stosunku do ludności polskiej i polskich organów plebiscytowych. Pretekstem do tej akcji były dodatkowe transporty wojsk francuskich, które przybywały ze Śląska Cieszyńskiego — po odwołaniu tam plebiscytu. Na forum międzynarodowym rząd niemiecki podjął starania o rezygnację z plebiscytu na Górnym Śląsku i o natychmiastowe przekazanie tego obszaru Niemcom. Wspierając te starania Berlina — jego organa na Górnym Śląsku zorganizowały w sierpniu 1920 r. serię antypolskich napadów, przy czym do szczególnie gwałtownych zaburzeń doszło w Katowicach, gdzie zdemolowano siedzibę Polskiego Komisariatu Plebiscytowego i zamordowano polskiego lekarza. Na te akty terroru Polska Organizacja Wojskowa odpowiedziała powstaniem zbrojnym, które wybuchło w nocy 19/20 sierpnia 1920 r. i doprowadziło do opanowania przez stronę polską większości obszaru plebiscytowego. Powstanie trwało do 25 sierpnia 1920 r. W ten sposób położono kres terrorowi niemieckiemu, pokrzyżowano plany odwołania plebiscytu, a nadto strona polska uzyskała usunięcie z obszaru plebiscytowego niemieckiej policji i zastąpienie jej mieszaną, polsko-niemiecką, policją plebiscytową.

Sukces II Powstania Śląskiego zbiegł się ze zmianą sytuacji na froncie wschodnim, gdzie w wyniku polskiej kontrofensywy, rozpoczętej 14 sierpnia, Armia Czerwona zmuszona była odstąpić ku wschodowi. Drugim aktem tej kontrofensywy była bitwa nad Niemnem przy końcu września 1920 r.

Rozpoczęte wcześniej rokowania o rozejm i pokój kontynuowane były w Rydze. Po żmudnych negocjacjach osiągnięto porozumienie i zaplanowano podpisanie rozejmu na 12 października 1920 r. Przedtem jednak doszło do incydentu, który polegał na tym, że dowodzona przez generała Lucjana Żeligowskiego dywizja litewsko-białoruska upozorowała bunt przeciw rządowi polskiemu i zajęła Wilno, które rząd radziec-

<sup>32</sup> Ibidem, s. 77—78.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 75—77.

ki w lipcu 1920 r. przekazał Litwie. W ten sposób Wilno znowu znalazło się w polskich rękach, choć włączenie do państwa polskiego nie nastąpiło od razu, lecz po około dwóch latach. Sprawa wileńska nie zakłóciła jednak rokowań ryskich. W dniu 12 października 1920 r. został podpisany rozejm między Polską a RSFRR, który wszedł w życie 18 października. W układzie rozejmowym przewidziano następującą granicę między obu państwami (od północy ku południowi): wzdłuż rzeki Dźwiny, do Wilii, wzdłuż Wilii, stąd do rzeki Łań, do jej ujścia do Prypeci, 7 km wzdłuż Prypeci, dalej rzeką Stwiga, przez miasto Korzec, rzeką Horyń, przez miejscowość Białozorkę, a następnie linią rzeki Zbrucz. Granica ta istniała do 17 września 1939 r. Zatwierdził ją traktat ryski z 18 marca 1921 r.

Nie ma w tym artykule miejsca na ogólną charakterystykę i ocenę wojny 1920 r. Niżej podpisany zrobił to w części pierwszej IV tomu *Historii Polski* IH PAN w sposób rozwinięty i o wiele pełniejszy, aniżeli można by to uczynić na tych łamach. Tu natomiast stwierdzić wypada, że granica ta — w chwili jej ustanawiania — odpowiadała obu stronom, że był to kompromis, który nie mógł w pełni zadowolić partnerów. Dla Polski miało to jeszcze i ten aspekt o szczególnej wadze, że w jej państwie znalazła się kilkumilionowa rzesza mniejszości narodowych, co stworzyło problem, którego II Rzeczpospolita nie potrafiła rozwiązać, a który chyba w ówczesnych warunkach był nierozwiązalny w sposób całkowity i zadowalający.

W czasie wojny 1920 r. odbyły się dwa plebiscyty o dużym dla Polski znaczeniu: 11 lipca 1920 r. — na Powiślu, Warmii i Mazurach — katastrofalnie przegrany przez Polskę<sup>34</sup>, oraz 20 marca 1921 r. na Górnym Śląsku — minimalnie tylko na niekorzyść Polski<sup>35</sup>. Nie ulega wątpliwości, że wojna toczona na wschodzie wpłynęła negatywnie zarówno na oba te plebiscyty, jak i na omawianą wyżej sprawę plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim. W tym okresie sprawa Powiśla, Warmii i Mazur została przesądzona na rzecz Niemiec, natomiast o Górny Śląsk, gdzie ludność polska była liczna i aktywna (według urzędowych danych niemieckich — stanowiła większość), rozgorzały ostre spory. Okolicznością sprzyjającą dla Polski było poparcie, jakiego w sprawie śląskiej udzielała Polsce Francja, z którą w lutym 1921 r. został zawarty sojusz. Strona polska, popierana przez Francję, domagała się podziału Górnego Śląska stosownie do wyników plebiscytu, zaś Niemcy głosiły tezę o niepodzielności górnośląskiego okręgu przemysłowego i żądały przyznania im całego Górnego Śląska. Gdy w rozstrzygnięciu kwestii przynależności państwowej obszaru plebiscytowego zarysował się kryzys, wówczas strona polska rzuciła na szalę wypadków swój najmocniejszy atut: III Powstanie Śląskie, zorganizowane przez POW. Wybuchło ono w nocy 2/3 maja 1921 r.<sup>36</sup> W początkowej fazie walk powstańcy osiągnęli sukces, szybko doszli do tzw. linii Korfanteo, biegnącej wzdłuż Odry od granicy polsko-

<sup>34</sup> Z. Lietz, *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 roku*. Warszawa 1958.

<sup>35</sup> K. Finch, *Polskość Górnego Śląska według urzędowych źródeł pruskich a wyniki plebiscytu*. Warszawa 1921; T. Jędruszczak, *Plebiscyt górnośląski 20 marca 1921 roku*. „Zeszyty Naukowe WAP”, Seria historyczna, nr 5, 1961, s. 59—67.

<sup>36</sup> Szerzej na ten temat: W. Ryzewski, *Trzecie powstanie śląskie*. Warszawa 1977.



-czesłowackiej do Gogolina, a stąd na północny-wschód przez Dobrodzień — ku granicy polskiej. Po kilkunastu dniach rozpoczęła się kontrofensywa niemiecka, a wraz z nią uporczywe walki o Górę św. Anny i inne rejony. Po dwóch miesiącach powstanie zostało zakończone. Wzięło w nim udział około 50 tys. powstańców. To powstanie było decydującym argumentem, który wpłynął na decyzję ententy, w wyniku której Polska w 1922 r. otrzymała część górnośląskiego okręgu przemysłowego, bardzo wartościową pod względem gospodarczym. Problem górnośląski jest ostatnią sprawą o charakterze terytorialnym, o której rozwiązanie Polska toczyła walki i zabiegała w drodze dyplomatycznej. Nie znaczy to, że wszystkie uzyskane terytoria od razu, faktycznie i formalnie weszły w skład II Rzeczypospolitej i posiadały prawnomiędzynarodowe uznanie jako obszary przynależne do państwa polskiego. Nastąpiło to później, głównie zaś w latach 1922—1923.

\*

W artykule tym dokonaliśmy w dużym skrócie przeglądu zagadnień terytorialnych, które rozwiązywała II Rzeczpospolita w pierwszych latach swego istnienia. Nie wszystkie sprawy rozwiązywane były zgodnie z zasadami słuszności i sprawiedliwości, nie wszystkie rozwiązania okazały się trwałe i odpowiadały interesom państwa i narodu polskiego; niektóre stały się zarzewiem konfliktów, źródłem słabości i obciążeniem dla państwa. Pozytywnym przykładem jest skuteczna walka o zjednoczenie Wielkopolski z państwem polskim; przykładem negatywnym jest wyprawa kijowska; fatalnym, brzemienym w ciężkie konsekwencje rozwiązaniem było utworzenie Wolnego Miasta Gdańska. Są to fakty krańcowe, dzięki jednak swej wyrazistości podkreślają one potrzebę zróżnicowanego podejścia do ówczesnych problemów granicznych.

Celowość zajęcia się tymi problemami oraz całościowym, a nie fragmentarycznym ich traktowaniem uzasadnia fakt, że dotychczas historycy najchętniej zajmowali się walką o władzę w nowo powstałym państwie, działaniem partii politycznych, mniej zaś funkcjonowaniem tego państwa, takiego, jakie ono było, oraz kształtowaniem się jego terytorium.

Centralne władze II Rzeczypospolitej u progu jej istnienia ukształtowały się bardzo szybko i rzec można — dość sprawnie<sup>37</sup>. Najpierw był to lubelski rząd Daszyńskiego, który ogłosił Polskę republiką, potem władzę wojskową i cywilną objął Józef Piłsudski, który notyfikował państwu obcym powstanie niepodległej Polski i powołał rząd z Jędrzejem Moraczewskim na czele. W dniu 22 listopada 1918 r. ukazał się „Dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej”, ustanawiający urząd Naczelnika Państwa, którym został Piłsudski. Szybko powstawała polska administracja, formowała się armia, w listopadzie 1918 r. została ogłoszona ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego i zarządzone wybory, które odbyły się 26 stycznia 1919 r. Sejm Ustawodawczy zebrał się 10 lutego 1919 r., a więc w trzy miesiące od powstania pań-

<sup>37</sup> H. Jabłoński, *Narodziny II Rzeczypospolitej (1918—1919)*. Warszawa 1962; A. Ajnenkiel, *Od „rządów ludowych” do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918—1926*. Warszawa 1964.

stwa. Dnia 20 lutego 1919 r. Sejm uchwalił tzw. małą konstytucję. Rozpoczęto prace nad konstytucją RP, które przeciągnęły się do 1921 r.

Jeżeli ukonstytuowanie się władz państwowych i tworzenie administracji przebiegało bez większych zakłóceń, to kształtowanie się terytorium państwowego okazało się sprawą długotrwałą, bardzo trudną, bolesną i wymagającą od narodu ciężkich ofiar, a od państwa zaangażowania wszystkich sił i środków. Ciągnęło się to z górą dwa i pół roku.

Państwo polskie powstało w Kongresówce, przy czym wybitną rolę odegrała Warszawa. Szybko weszła w skład państwa zachodnia część Galicji. Wprawdzie Lwów został opanowany już 22 listopada 1918 r., ale Galicja Wschodnia znalazła się w ramach państwa polskiego dopiero w kwietniu 1919 r. Faktyczne wyzwolenie Wielkopolski z Poznaniem nastąpiło w lutym 1919 r., natomiast włączenie w skład państwa dopiero w styczniu 1920 r., po ratyfikacji traktatu wersalskiego; w tym samym czasie Polska weszła w posiadanie Pomorza. Wilno i Wileńszczyzna zostały zajęte w drugiej połowie kwietnia 1919 r. W lipcu 1920 r. przeszła do Litwy, a w październiku 1920 r. została zajęta przez dywizję gen. Żeligowskiego. W początku 1919 r. na wschodzie toczyła się wojna, sytuacje były zmienne, a na początku sierpnia 1920 r. samo istnienie tego państwa stało pod znakiem zapytania. Traktat ryski z 18 marca 1921 r. ustalił granicę polsko-radziecką. Ostatnim problemem terytorialnym rozwiązany w drugiej połowie 1921 r. było przyznanie Polsce części Górnego Śląska<sup>38</sup>.

Pominięte tu zostały sprawy delimitacyjne oraz obejmowanie poszczególnych obszarów przez polską administrację.

Ażeby rozwiązać wszystkie problemy terytorialne, państwo polskie uczestniczyło w 60 poważnych zbrojnych konfliktach lokalnych i w trwającej 1 1/2 roku wojnie na wschodzie. Łącznie w działaniach tych było zaangażowanych ponad 1 milion żołnierzy.

Bez terytorium nie ma państwa. Jest to truizm, ale trzeba go tu wypowiedzieć. Terytorium państwa polskiego ukształtowane w latach 1918—1921 spełniło swą pozytywną rolę, jednakże najbardziej generalna ocena kształtu terytorialnego II Rzeczypospolitej musi wypaść negatywnie tak z punktu widzenia etnograficznego, jak i z punktu widzenia politycznego, militarne go i gospodarczego.

Wypowiedzenie tej opinii nie oznacza, że jakieś zasadniczo odmienne, dużo lepsze rozwiązania terytorialne były możliwe w latach 1918—1921. Być może, więcej można było uzyskać na Górnym Śląsku, na pewno było możliwe uniknięcie absurda lnej decyzji w sprawie Gdańska, można też było wykazać więcej umiaru na wschodzie, a przede wszystkim uniknąć wojny, ale czy to wszystko dałoby Polskę o z gruntu odmiennym kształcie terytorialnym? Czy np. było możliwe terytorium Polski bez problemu Prus Wschodnich, bez tzw. korytarzy: pomorskiego, wileńskiego, galicyjskiego? Pytania te nie mają za zadanie usprawiedliwienia czegokolwiek i kogokolwiek. Ich jedynym celem jest sprowadzenie krytyki na grunt realny.

<sup>38</sup> Mapa przedstawiająca terytorialny rozwój państwa polskiego po I wojnie światowej załączona została do części I tomu IV *Historii Polski*. Autorem mapy jest Bogusław Kaczmarski.

## ОБРАЗОВАНИЕ II РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ. ПРАВИТЕЛЬСТВА И ТЕРРИТОРИЯ

В статье дан обзор территориальных вопросов, которые приходилось решать II Речи Посполитой в первые годы своего существования. Не все вопросы решались по принципу правильности и справедливости, не все решения оказались прочными и отвечали интересам польского государства и народа, некоторые стали источниками конфликтов, слабости и бременем для государства. Положительным примером была успешная борьба за объединение Великопольши с польским государством, отрицательным — киевский поход; пагубным, имевшим тяжелые последствия решением было образование Вольного города Гданьска. Это лишь крайние факты, однако, благодаря своей выразительности, они подчеркивают необходимость дифференцированного подхода к тогдашним граничным проблемам.

Целесообразность поднятия этих проблем и комплексного, а не фрагментарного рассмотрения их обосновывает то, что до сих пор историки охотнее всего занимались борьбой за власть в новообразованном государстве, деятельностью политических партий, а меньше — функционированием этого государства, такого, каким оно было, а также формированием его территории.

Центральные органы государственной власти II Речи Посполитой в преддверии ее существования сформировались очень быстро и — можно сказать — без труда. Сперва это было люблинское правительство Дашинского, который провозгласил Польшу республикой, потом военную и гражданскую власть захватил Юзеф Пилсудски, который уведомил иностранные государства об образовании независимой Польши и создал правительство во главе с Енджем Морачевским. 22 ноября 1918 г. был опубликован Декрет о верховной представительной власти Польской Республики, установивший должность Начальника государства, которым стал Пилсудски. Быстро организовалась польская администрация, формировалась армия, в ноябре 1918 г. было издано Положение о выборах в Законодательный сейм и объявлены выборы, которые состоялись 26 января 1919 г. Заседание Законодательного сейма состоялось 10 февраля 1919 г., то есть через три месяца после образования государства. 20 февраля 1919 г. сейм принял так называемую малую конституцию. Начались работы над Конституцией II Речи Посполитой, которые затянулись до 1921 г.

Если учреждение органов государственной власти и образование администрации проходило довольно гладко, то определение государственной территории оказалось затяжным делом, трудным, требующим от народа больших жертв, а от государства всех сил и средств. Это тянулось более двух с половиной лет.

Польское государство образовалось на территории бывшего Королевства Польского, причем значительную роль сыграла Варшава. Быстро вошла в состав государства западная часть Галиции. Правда, Львов был взят еще 22 ноября 1918 г., однако восточная Галиция была включена в состав польского государства в апреле 1919 г. Фактическое освобождение Великопольши вместе с Познанью наступило в феврале 1919 г., но в состав государства она была включена в январе 1920 г., после ратификации Версальского мирного договора, в то же самое время было присоединено Поможе. Вильно и виленская земля были заняты во второй половине апреля 1919 г., в июле 1920 г. она перешла к Литве, а в октябре 1920 г. была занята дивизией генерала Желиговского. В начале 1919 г. на востоке велась война — с переменным успехом, а в начале августа 1920 г. само существование польского государства стояло под вопросом. Рижский договор от 18 марта 1921 г. определил на восемнадцать лет польско-советскую границу. Последней территориальной проблемой, решенной во второй половине 1921 г., было присоединение к Польше части Верхней Силезии.

В статье не затронуты вопросы государственной границы и установления в отдельных частях Польши польской администрации.

Для решения всех территориальных проблем польское государство приняло участие в шести серьезных вооруженных местных конфликтах и в продолжившейся полтора года

войне на востоке. В общей сложности в этих всенных действиях участвовало более миллиона солдат.

Без территории нет государства. Это truизм, однако здесь надо это сказать. Территория польского государства, сложившаяся в 1918—1921 гг., выполнила свою положительную роль, однако самая общая оценка территориальной формы II Речи Посполитой оказывается негативной как с этнографической точки зрения, так и с политической и экономической.

Такая оценка не означает, что в 1918—1921 гг. были возможны принципиально иные, намного лучше территориальные решения. Быть может, можно было больше получить в Верхней Силезии, несомненно, можно было избежать абсурдного решения по вопросу Гданьска, можно было также проявить больше умеренности на востоке, а прежде всего избежать войны, однако, разве все это дало бы Польшу другой территориальной формы? Была ли бы, например, возможна территория Польши без проблемы Восточной Пруссии, без так называемых коридоров: поморского, виленского, галицийского? Этими вопросами мы не стремимся оправдать что-либо и кого-либо. Их единственная цель — поставить критику на реальную почву.

#### ORIGIN OF THE SECOND REPUBLIC ITS ADMINISTRATION AND TERRITORY

The author presents territorial problems solved in the Second Republic in the first years of its existence. Not all questions were solved in accordance with the principles of legitimacy and justice, not all solutions appeared to be long-lasting and not all of them were in conformity with the interests of the Polish state and nation, some became the source of conflicts, weakness and troubles. Among positive examples mention is due to victorious struggle for the unification of the Wielkopolska region with the Polish state, among negative ones — the Kiev expedition; the creation of the Free City of Gdańsk was a fatal solution, fraught with heavy consequences. These are facts from the extremes but owing to that it becomes clear that the then border problems should be approached in a different way.

It is purposeful to deal with these problems analyzing them as a whole and not individual elements because so far historians showed an inclination to study questions concerning struggle for power in the newly-created state and the activity of political parties rather than problems connected with the functioning of the state and with the shaping of its territory.

At the beginning of the existence of the Second Republic its central authorities were formed very quickly and rather efficiently. At first, it was the Lublin government of Daszyński who proclaimed the Polish republic, later on the control of the army and the civilian authorities was taken over by Józef Piłsudski who notified foreign states of the creation of an independent Poland and called into being a cabinet headed by Jędrzej Moraczewski. On November 22nd, 1918 the "Decree on the Supreme Representative Authority of the Polish Republic" was issued instituting an office of Chief of State taken by Piłsudski himself. The Polish administration had been organized in a short time, the army was formed and in November 1918 the electoral law for the legislative Sejm was issued and the elections announced. They were organized on January 26th, 1919. The legislative

Sejm had its meeting on February 10th, 1919, that is three months after the formation of the state. On February 20th, 1919 the Sejm voted in favour of the so-called Little Constitution. The work on the Constitution of the Polish Republic had begun and it was not completed before 1921.

While the state authorities and administration were established with almost no disturbance, the shaping of the state territory appeared to be a very difficult and painful problem which required much time, great sacrifices on the part of the nation and all means and forces at the disposal of the state authorities. The solution of the question took more than two and a half years.

The Polish state originated in the territory of the Kingdom of Poland and Warsaw played an essential role in this process. Soon the state encompassed West part of Galicia. Although the possession of Lwów was taken on November 22nd, 1918, the Polish state included East Galicia only in April 1919. The Wielkopolska region with the city of Poznań was liberated practically in February 1919 but it became part of the state in January 1920 after the ratification of the Treaty of Versailles. In the same time Poland took the possession of Pomerania. Vilnius and the whole Vilnius region were taken in the second half of April 1919; in July 1920 the territories became part of Lithuania and in October 1920 they were taken by a division under command of general Żeligowski. At the beginning of 1919 war was waged in the East — situation had changed and at the beginning of August 1920 the very existence of the state became doubtful. The Treaty of Riga of March 18th, 1921 settled the Polish—Soviet frontier for eighteen years. The last territorial problem solved in the second half of 1921 was the acknowledgement of a part of Upper Silesia Poland's territory.

The author does not deal with delimitation problems and questions connected with the taking of control of individual regions by Polish administration.

In order to solve all territorial questions, the Polish state got involved in six local armed conflicts and in the war in the East which lasted one year and six months. The total number of soldiers who took part in the operations exceeded one million.

If there is no territory there is no state. It is truism but it is necessary to repeat it here. The territory of the Polish state formed in the years 1918—1921 played a positive role, but a general assessment of the territorial shape of the Second Republic cannot but be negative both from the ethnographic and political, military or economic point of view.

The fact that such is the opinion on the situation does not mean that diametrically different, much better solutions of territorial problems were possible in the years 1918—1921. Perhaps more could be gained in Upper Silesia, certainly it was possible to avoid the absurd decision concerning Gdańsk, or to use moderation in the East, and above all to avoid war but would this bring in effect Poland with a completely different territorial shape. Would it be possible, for example, to settle Poland's territory without solving the problem of East Prussia, the so-called Pomeranian, Vilnius, Galician corridors? The questions are not posed to find justification for anything or anybody. Their only aim is to formulate critical opinions with a sense of reality.